

Nietypowo, bo w poniedziałkowy wieczór, w związku z występem reprezentacji w rugby, Giallorossi podejmą na Stadio Olimpico Udinese. Zespół ma za sobą trzecią porażkę w sezonie i podobnie jak w poprzednich przypadkach, zagra o powrót na ścieżkę zwycięstw. Podopieczni Garcii muszą odpierać ataki goniącego Napoli. Celem gości, którzy spisują się słabo w tym sezonie, jest jak najszybsze zapewnienie utrzymania w Serie A.

79 – tyle razy w szranki stawwały między sobą, w Serie A, zespoły Udinese i Romy. 36 ze wspomnianych spotkań wygrali Giallorossi, 20 – Friulani, a 23 mecze zakończyły się podziałem punktów (bilans bramek: 142 – 93 dla Romy). Jeżeli chodzi o spotkania rozegrane na Stadio Olimpico, lepsza jest oczywiście Roma. Zespół ze stolicy wygrywał 21 razy przy 6 zwycięstwach gości. 12-krotnie mecze kończyły się remisami. W Bilansie bramkowym, Roma niemal dokładnie dwukrotnie przewyższa Udinese: 87-44. Ostatni mecz z zespołem Zebrettich przed własną publicznością nie przynosi jednak dobrych wspomnień. Przed rokiem, prowadzona przez Zemana drużyna, przegrała 2-3, mimo dwubramkowego prowadzenia. Wcześniej Giallorossi legitymowali się serią sześciu domowych meczów bez porażki, w tym pięciu zwycięstw. W pierwszym meczu drużyn w tym sezonie, na Stadio Friuli, wygrała Roma. Drużyna Garcii zdobyła dziewięć i zarazem najtrudniejszy do tamtej pory, komplet punktów. Giallorossi zdobyli bowiem zwycięskiego gola grając w osłabieniu, po czerwonej kartce dla Maicon. Wygraną zapewnił Bradley.

Dziś Amerykanina nie ma już w Romie. Jego miejsce zajął Nainggolan, który poprowadzi środek pola, przynajmniej w dwóch najbliższych meczach. Zawieszony jest bowiem De Rossi, a przed tygodniem, z gry na kilka miesięcy wypadł Strootman. Kontuzja Holendra była dużo gorszą wiadomością niż sama porażka z Napoli. Teraz zespół będzie musiał sobie radzić bez jednego z najlepszych piłkarzy sezonu. Z urazem Strootmana, lub odwrotnie, zbiegło się też zawieszenie dla Daniele De Rossiego. Pomimo takich osłabień, zespół spisał się całkiem przyzwoicie w Neapolu. Przed tygodniem spotkanie miało zupełnie inne oblicze niż te z Coppa Italia. Niestety, ostateczny rezultat był podobny. W meczu z tych o „sześć punktów” Giallorossi przegrali 0-1, przez co Napoli zbliżyło się na zaledwie trzy oczka i zapowiada walkę do końca o drugą pozycję, która jest kluczowa ze względu na uniknięcie eliminacji Ligi Mistrzów.

Mimo gry bez Strootmana (opuścił boisko w 11 minucie) i De Rossiego, a z Taddeim, zespół prowadził przyzwoicie piłkę i grał uważnie w defensywie. To Roma nadawała

rytm meczowy, pozostawiając rywalom jedynie kontry. Niestety, co jest bolączką drużyny w ostatnim czasie, kiepsko było w najważniejszym miejscu, mianowicie w polu karnym. Do obrońców i pomocników nie dostosował się po raz kolejny atak, a piłkarze, którzy weszli z ławki rezerwowych wyglądali jeszcze gorzej od tych, którzy grali od pierwszych minut. Zabrakło po raz kolejny dobrych wyborów przed samą bramką, za co zespół zapłacił porażką, popełniając jeden błąd w defensywie, skrzętnie wykorzystany przez rywali. I to właśnie nad ofensywą musiał pracować w tygodniu Rudi Garcia. Tylko cztery bramki zdobyte w ostatnich sześciu meczach, w tym cztery spotkania zakończone z pustym kontem strzeleckim, to na pewno nie liczby na miarę Romy, która do niedawna goniła liderujący w tabeli Juventus. Plusem przed poniedziałkowym meczem jest to, iż Giallorossi wystąpią przed własną publicznością, przed którą w tym sezonie nie przegrali, nie tracąc też gola w lidze od 8 grudnia (2-1 z Fiorentiną). Potem Giallorossi wygrywali wysoko z Catanią, Genoą, Livorno i Sampdorią, aż do remisu sprzed dwóch tygodni, z Interem. Ogólny bilans ligowy przed własną publicznością to 10 wygranych i 3 zwycięstwa, co jest drugim wynikiem w lidze, za Juventusem.

Dobrych wyjazdowych statystyk przeciwko świetnie grającej u siebie Romie, nie przeciwstawi Giallorossim Udinese. Zespół Guidolina wygrał 3 razy na terenie rywali, 2 razy zremisował, a aż 9-krotnie schodził z murawy przegrany. Udinese zdobyło zatem tylko 11 punktów na wyjazdach, co w połączeniu z przeciętną grą przed własną publicznością, daje dziś dopiero 14 miejsce w sezonie. To bardzo słaby wynik jak na zespół, który zajął przed rokiem piąte miejsce w tabeli, wyprzedzając Romę i awansując jej kosztem do Ligi Europejskiej. Choć pozycja w tabeli jest odległa, to Udinese ma jak na razie tylko 9 oczek mniej niż w poprzednich rozgrywkach, gdzie zaliczyło znakomitą końcówkę sezonu. Dziś, póki co, na to się nie zanosz, a i ciężko powtórzyć dwa razy z rzędu to samo.

Zresztą, strefa pucharowa odjeżdża Udinese na 15 oczek i raczej cud z poprzedniego sezonu się nie powtórzy, tym bardziej, iż wtedy fatalnie grały zespoły walczące o Ligę Europejską. Dziś formę zaczął łapać Inter, a niesamowity sezon rozgrywa Parma. Di Natale i spółka powinni skupić się bardziej na dole tabeli i budowaniu przewagi nad strefą spadkową. Podopieczni Guidolina mieli w piątek dziesięć oczek przewagi nad osiemnastym zespołem, choć dziś, po meczach popołudniowych, różnica zmniejszyła się do ośmiu punktów. Szczęściem Udinese jest to, iż ogrywa właśnie drużyny z dołu tabeli, a trzy wyjazdowe zwycięstwa odniosło właśnie z Livorno, Sassuolo i Bologną. Jeśli chodzi o pojedynki z najlepszymi, Udinese może pochwalić się dużo mizerniejszymi osiągnięciami w porównaniu do poprzednich sezonów. Wygrało na własnym boisku, 1-0 z Fiorentiną oraz zremisowało na wyjeździe z Napoli. Zebretti byli też najbliżsi ze wszystkich od wywiezienia punktu z Juventus Stadium. Mecz przegrali bowiem w ostatniej minucie spotkania.

Forma Romy:

09.03.2014, 27 kolejka Serie A: Napoli - ROMA 1-0

01.03.2014, 26 kolejka Serie A: ROMA - Inter 0-0

22.02.2014, 25 kolejka Serie A: Bologna - ROMA **0-1** (Nainggolan)

16.02.2014, 24 kolejka Serie A: ROMA - Sampdoria **3-0** (Destro **x2**, Pjanic)

12.02.2014, 1/2 Coppa Italia: Napoli - ROMA 3-0

Forma Udinese:

08.03.2014, 27 kolejka Serie A: UDINESE - Milan **1-0** (Di Natale)

02.03.2014, 26 kolejka Serie A: Cagliari - UDINESE 3-0

23.02.2014, 25 kolejka Serie A: UDINESE - Atalanta 1-1 (Di Natale)

16.02.2014, 24 kolejka Serie A: Genoa - UDINESE 3-3 (Basta, Fernandes, Muriel)

08.02.2014, 23 kolejka Serie A: UDINESE - Chievo **3-0** (Di Natale, Fernandes, Badu)

Rudi Garcia nie skorzysta do końca sezonu z Kevina Strootmana. Pod znakiem zapytania stoi przyszłość Balzarettiego, którego zdrowie jest nadal zagadką. Obrońca wyleciał na kontrolę do USA. W poniedziałek nie zagrają też zawieszeni De Rossi i Maicon. Na szczęście dla Garcii, do kadry wraca Francesco Totti, który powinien zagrać w pierwszym składzie. Gotowy do gry, po ponad miesięcznej przerwie, powinien być też Dodo, który trenuje od dwóch tygodni z drużyną. Szybko zregenerować się zdołał Romagnoli, który kandyduje wraz z Dodo do gry na lewej obronie. Na prawej, w związku z brakiem Maicon, pojawi się Torosidis. W środku pola, obok Nainggolana i Pjanica powinien pojawić się Taddei, który zaliczył pozytywny występ w Neapolu. W takim wypadku zespół zagra ustawieniem 4-3-3, bądź 4-2-3-1 z wysuniętym do przodu Pjanicem. Bardziej ofensywną opcją jest ta, którą widzieliśmy w tym sezonie raz, na koniec roku przeciwko Catanii, gdzie zespół zagrał trójką Ljajic-Totti-Gervinho za plecami Destro oraz Pjanicem w środku pola, obok Bradleya. Takie rozwiązanie może też znaleźć zastosowanie jutro, w związku z sytuacją awaryjną w środku pola, jeśli Francuz nie zdecyduje się skorzystać z usług Taddeiego. Zdaniem mediów, na Romę i w związku z urazem Gabriela Silvy,

Guidolin zagra czwórką w defensywie, z Bastą przesuniętym na lewą obronę.

Przypuszczalny skład Romy:

De Sanctis

Torosidis Benatia Castan Dodo

Taddei Nainggolan Pjanic

Florenzi Totti Gervinho

Kontuzjowani: Strootman, Balzaretti

Zawieszeni: De Rossi (2 mecze), Maicon

Zagrożeni zawieszeniem: Florenzi, Pjanic, Destro, Benatia

Przypuszczalny skład Udinese:

Scuffet

Heurtaux Danilo Domizzi Basta

Pinzi Allan

Pereyra Widmer Maicosuel

Di Natale

Kontuzjowani: G.Silva

Zawieszeni: Fernandes

Zagrożeni zawieszeniem: Lazzari, Badu, Basta

Poniedziałkowe zawody poprowadzi **Paolo Tagliavento**, który sędziował do tej pory 23 mecze z udziałem Giallorossich. 15 z nich zespół Romy wygrał, 3 zremisował, a 5 przegrał. W ostatnim meczu prowadzonym przez tego arbitra Giallorossi wygrali 3-0, na San Siro, z Interem. Równie dobre statystyki w spotkaniach sędziowanych przez Tagliavento ma Udinese: 9 wygranych, 6 remisów i tylko jedna porażka, w kwietniu 2012 roku ze Sieną. W niedawnym meczu sędziowanym przez tego arbitra, 16 lutego, Udinese zremisowało 3-3 z Genoą.

Ostatnie spotkania zespołów:

27.10.2013: Udinese – ROMA 0-1 (Bradley)

09.03.2013: Udinese – ROMA 1-1 (Muriel – Lamela)

28.10.2012: ROMA – Udinese 2-3 (Lamela **x2** - Domizzi, Di Natale **x2**)

11.04.2012: ROMA – Udinese 3-1 (Osvaldo, Totti, Marquinho – Fernandes)

25.11.2011: Udinese – ROMA 2-0 (Di Natale, Isla)

Autor: abruzzo